

**PROTOKÓŁ NR 45/23 Z POSIEDZENIA KOMISJI
DS. INFRASTRUKTURY I ŚRODOWISKA, KTÓRE ODBYŁO SIĘ
W DNIU 24 STYCZNIA 2023 ROKU Z WYKORZYSTANIEM ŚRODKÓW
POROZUMIEWANIA SIĘ NA ODLEGŁOŚĆ**

Przewodniczący Komisji ds. Infrastruktury i Środowiska Artur Maligłowska na podstawie listy obecności (załącznik nr 1) stwierdził prawomocność obrad – obecnych 8 radnych. Po czym przystąpił do realizacji następującego porządku obrad:

- 1) opiniowanie projektu uchwały na najbliższą sesję Rady Powiatu w sprawie wysokości stawek opłat za zajęcie pasa drogowego dróg powiatowych w granicach administracyjnych Powiatu Tarnogórskiego (druk nr 2/2023),
- 2) informacja na temat wyników monitoringu środowiska w latach 2021-2022 oraz aktualnego stanu prawnego nieruchomości po zlikwidowanych Zakładach Chemicznych „Tarnowskie Góry” w Tarnowskich Górach,
- 3) przyjęcie protokołów z poprzednich posiedzeń Komisji,
- 4) sprawy bieżące.

Ad 1)

Joanna Krawczyńska naczelnik Wydziału Inwestycji i Drogownictwa przedstawiła projekt uchwały w sprawie wysokości stawek opłat za zajęcie pasa drogowego dróg powiatowych w granicach administracyjnych Powiatu Tarnogórskiego.

Przewodniczący Komisji poprosił o wyrażenie opinii do ww. projektu uchwały.

Wyniki głosowania: obecnych – 8, „za” – 8, „przeciw” – 0, „wstrzymało się” – 0, nie głosowało – 0. Komisja wydała opinię pozytywną.

Ad 2)

Irena Gatys naczelnik Wydziału Ochrony Środowiska i Rolnictwa przedstawiła informację dotyczącą wyników monitoringu środowiska w rejonie byłych Zakładów Chemicznych „Tarnowskie Góry” w Tarnowskich Górach realizowanego w latach 2021-2022 (załącznik nr 2).

Krzysztof Czyż naczelnik Wydziału Gospodarki Nieruchomości (GN) przedstawił informację o aktualnym stanie prawnym nieruchomości po zlikwidowanych Zakładach Chemicznych „Tarnowskie Góry” w Tarnowskich Górach (załącznik nr 3).

Krystyna Kosmala Starosta Tarnogórski powiedziała, że w dniach 15 i 16 listopada 2017 roku, czyli ponad 5 lat temu odbyło się wyjazdowe posiedzenie Sejmowej Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa, dotyczące m.in. problematyki rewitalizacji zdegradowanych terenów przemysłowych byłych Zakładów Chemicznych w Tarnowskich Górach. To posiedzenie miało przesądzić o dalszych losach dokończenia unieszkodliwiania odpadów zarówno położonych na terenach Skarbu Państwa i terenach prywatnych. Jeśli chodzi o postęp związany z unieszkodliwieniem odpadów nie posunęliśmy się ani o milimetr do przodu. Ponad 2 lata temu zakłady zostały skutecznie wykreślone z Krajowego Rejestru Sądowego to i miało być takim kamieniem milowym, który miał radykalnie zmienić sytuację prawną. Jednak jak „Zakłady Chemiczne zastygły tak stoją i niestety chyba nic w tej materii się do końca naszej kadencji nie podzieje”.

Radny Dariusz Wysypoł powiedział, że niestety ma taką samą refleksję jak Starosta Tarnogórski. Komisja spotyka się kolejny raz omawiając ten temat i nie postępuje do przodu. Poprosił aby naczelnik GN udostępnił członkom Komisji kalendarium wydarzeń związanych z zakładami chemicznymi. To pozwoliłoby Komisji zobrazować sobie jak ten proces już długo trwa, ile różnych działań zostało wykonanych. A tak naprawdę cały

czas znajdujemy się na początku tego procesu. Takie zestawienie pomogłoby radnym w analizie tego tematu. Dodał, że zaczyna mieć wątpliwości co do skuteczności tych wszystkich działań sądowych i prawnych. Cały czas mówiliśmy o tym, że wykreślenie tych zakładów to otwarcie drogi do skutecznej likwidacji tych odpadów. Dalsze etapy działania chyba będą trwały jeszcze lata. Tak przynajmniej odbiera wypowiedź naczelnika GN. Zwrócił uwagę, że w mediach pojawiły się informacje, że zostały zabezpieczone środki ogólnopolskie na likwidację odpadów. Czy w tym temacie coś się dzieje? Czy jest możliwość skorzystania z takich środków? Czy jest szansa na rozwiązanie tego problemu?

Naczelnik GN potwierdził, że pojawiła się informacja, że są zaplanowane czy też zabezpieczone środki z Krajowego Planu Odbudowy. Jest przygotowany projekt ustawy, który od kilku miesięcy utknął w komisji. Prawdopodobnie nic się z tym nie dzieje, ponieważ nie ma zagwarantowanych środków finansowych z KPO. Następnie powiedział, że przygotowuje zestawienie, o które prosił radny Wysypoł. Zaproponował aby rozpocząć tworzenie tego zestawienia od zrzeczenia się prawa użytkowania wieczystego przez likwidatora.

Radny Dariusz Wysypoł powiedział, że może być od tego momentu i dodatkowo prosi o podstawowe dane kiedy to się wszystko rozpoczęło.

Starosta Tarnogórski zasugerowała, aby przemyśleć tą datę. Data zrzeczenia się prawa użytkowania wieczystego jest bardzo odległa, jest to data 29 lutego 2008 roku. To będzie naprawdę wielostronicowe sprawozdanie, więc prosi o przemyślenie sprawy i czy nie ograniczyć się czasowo np. do 15-16 listopada 2017 roku.

Radny Dariusz Wysypoł powiedział, że jak najbardziej może tak być, ale dobrze by było aby „kamienie milowe” również były zaznaczone.

Radny Paweł Mrachacz zapytał czy dokonywany jest przegląd rynien znajdujących się na terenie Zakładów Chemicznych. Zwrócił uwagę, że wały z opadami nie są zasłonięte plandekami, a zwierzęta leśne niszczą ogrodzenie. Poruszył kwestie budynku biurowca znajdującego się na terenie byłych zakładów.

Naczelnik GN powiedział, że nieruchomości są przedmiotem zajęcia przez komornika sądowego na wniosek wierzyciela. Nie ma możliwości prowadzenia żadnych inwestycji zabezpieczających z uwagi na to, że podwyższyłyby wartość tego mienia. Starosta Tarnogórski jako Skarb Państwa otrzymuje dotacje od wojewody i wojewoda jak do tej pory nie daje możliwości zabezpieczania nieruchomości w postaci remontowania, raczej jest prowadzona polityka wyzbywania się takich miejsc. Nie ma również możliwości sprzedaży tego budynku. Następnie odpowiedział na pytanie dotyczące rynien mówiąc, że obecny stan rzeczy jest na korzyść Powiatu. Za wodę opadową, która trafia do kanalizacji trzeba byłoby zapłacić. Część tej wody jest zagospodarowywana na terenie zielonym należącym do Skarbu Państwa. Poinformował, że ogrodzenie terenu jest wykonane z siatki leśnej. Ona tam musi być, jest to najtańsze ogrodzenie i takie musi pozostać, ponieważ wszelkie elementy metalowe zostały rozkradzione. Niestety zwierzęta wpadają w tą siatkę i ją niszczą, jednak firma ochraniająca ten teren na bieżąco tą siatkę uzupełnia.

Radny Paweł Mrachacz dodał, że na terenie zakładów chemicznych nie ma tablic „uwaga teren monitorowany”. Nie ma pieniędzy na ogrodzenie, są drewniane słupki, a tam powinno być inne ogrodzenie, te ogrodzenie nie zdaje egzaminu. Dlaczego nie ma tablic „uwaga wstęp wzbroniony”? Co z budynkiem administracyjnym? „Ludzie mieszkań nie mają, nie mają co jeść a my dewastacje robimy. To jest polityka państwa naszego, państwo jest za to odpowiedzialne.”

Przewodniczący Komisji powiedział, że naczelnik GN przed chwilą przedstawiał jaki jest stan prawny m.in. budynku. Nie ma możliwości

zadbania o to, bo może to się stać przedmiotem zajęcia komorniczego na rzecz wierzycieli.

Radny Paweł Mrachacz powiedział, że teren po zakładach chemicznych nadaje się do udostępnienia przedsiębiorstwom i firmom.

Ad 3)

Przewodniczący Komisji poddał pod głosowanie protokół nr 43/22 z posiedzenia Komisji w dniu 22 listopada 2022 roku.

Wyniki głosowania: obecnych – 8, „za” – 8, „przeciw” – 0, „wstrzymujących się” – 0, nie głosowało – 0. Protokół został przyjęty.

Przewodniczący Komisji poddał pod głosowanie protokół nr 44/22 z posiedzenia Komisji w dniu 13 grudnia 2022 roku.

Wyniki głosowania: obecnych – 8, „za” – 8, „przeciw” – 0, „wstrzymujących się” – 0, nie głosowało – 0. Protokół został przyjęty.

Ad 4)

Radny Eugeniusz Ptak podziękował za remont mostów w Kaletach i w Zielonej. Następnie powiedział, że na moście w Zielonej na kanale Ulgi jest postawiony znak zakaz wjazdu. Czy planuje się umożliwienie rowerzystom przejazdu przez ten most?

Daniel Dygudaj dyrektor Zarządu Dróg Powiatowych w Tarnowskich Górach (ZDP) powiedział, że zostanie to zweryfikowane, ponieważ obiekt został po to wyremontowany, aby dopuścić ruch pieszy i rowerowy.

Radny Piotr Krok powiedział, że trwa nabór wniosków w ramach Rządowego Programu Odbudowy Zabytków i zaapelował do Zarządu Powiatu aby wykorzystać tą możliwość. Następnie poruszył temat uchwały nr XVI/170/2020 Rady Powiatu Tarnogórskiego z dnia 28 stycznia 2020 roku w sprawie apelu dotyczącego rewitalizacji linii kolejowej nr 144

Tarnowskie Góry – Opole i przywrócenia bezpośredniego połączenia kolejowego dla ruchu pasażerskiego pomiędzy Tarnowskimi Górami a Opolem oraz połączenia linii kolejowej nr 144 z odbudowywaną linią kolejową nr 182 Tarnowskie Góry – Zawiercie. Zapytał czy nie warto skontaktować się z gminami i powiatami wzdłuż których leży linia kolejowa 144. Autobusy, które kursują wzdłuż trasy linii nr 144 są wypełnione młodzieżą. Niejednokrotnie te autobusy się psują. Gdyby wznowić połączenie na tej trasie szynobusem, to dałoby to odetchnąć młodzieży z Tarnowskich Gór z dzielnic Strzybnica i Rybna oraz z gminy Tworóg. Budowane jest centrum przesiadkowe oraz nowa linia kolejowa do lotniska. To wszystko jest bardzo ważne. Został uruchomiony Program Uzupełniania Lokalnej i Regionalnej Infrastruktury Kolejowej – Kolej+ do 2028 roku i różne linie są rewitalizowane i przywracane. Na tej trasie istnieje w tej chwili jedynie ruch towarowy. Szynobus byłby potrzebny. Rozmawiał na ten temat z mieszkańcami Tworoga i Krupskiego Młyna aby poczynić starania o powrót tej linii kolejowej. Może warto zapytać inne gminy i powiaty czy chcą odbudowy tej trasy, następnie podjąć uchwały w sprawie apelu o przywrócenie linii nr 144. Zapytał czy członkowie Komisji są za tym aby rewitalizować linie nr 144.

Przewodniczący Komisji powiedział, że są mieszkańcy którzy chcieliby przywrócenia tej linii, chociaż w ostatnich latach jej funkcjonowania obłożenie było już bardzo małe i przez to ta linia została zlikwidowana. Następnie zapytał Starostę Tarnogórskiego czy ktoś odpowiedział, na apel przyjęty uchwałą w 2020 roku.

Starosta Tarnogórski powiedziała, że informacji na temat losów tej uchwały i odpowiedzi udzieli członek Zarządu Powiatu, który jest odpowiedzialny za komunikację zarówno drogową jak i kolejową. Nadmieniła, że kwestią przywrócenia połączenia kolejowego na linii 144 zajmowała się osobiście od roku 2011. Uchwała Rady Powiatu z 2020 roku była próbą przypomnienia, że linia kolejowa istnieje. W 2011 roku Rada Miejska w Tarnowskich Górach podejmowała uchwałę nr LIV/192/2011

z dnia 28 września 2011 roku przeciwko likwidacji pasażerskich połączeń kolejowych na trasie Tarnowskie Góry – Opole. Rada uchwaliła aby „Wystąpić do Marszałka Województwa Śląskiego z wnioskiem o odstąpienie od postępowania likwidacyjnego pasażerskich połączeń kolejowych na linii kolejowej nr 144 Tarnowskie Góry – Opole”.

Wystąpiono do Marszałka Województwa, ponieważ połączenie kolejowe Tarnowskie Góry – Opole jest to połączenie Kolei Śląskich. Mówienie o tym, że Powiat ma się zająć przywracaniem połączenia na tej linii jest sporym nieporozumieniem. Członkowie Komisji mogą o tym nie wiedzieć, ale właścicielem torów jest PKP Polskie Linie Kolejowe S.A. w Warszawie natomiast przewozy wykonywane są przez koleje regionalne. Podkreśliła, że przewoźnik musi płacić za wykorzystanie torów. Następnie przedstawiła listę osób, do których zostały przesłane uchwały, w tym do wóldarzy powiatów i gmin leżących na trasie linii nr 144. W 2013 roku PKP PLK S.A. wskazał definitywne lub czasowe wyłączenie z ruchu niektórych odcinków linii kolejowych na terenie województwa śląskiego. Projekt wyłączeń ruchu został przesłany m.in. do Rady Miejskiej w Tarnowskich Górach, która podjęła stosowną uchwałę i przekazała to również dalej. Była to uchwała nr XLIV/474/2013 Rady Miejskiej w Tarnowskich Górach z dnia 5 czerwca 2013r. w sprawie apelu do Wojewody Śląskiego oraz do Marszałka Województwa Śląskiego o negatywne zaopiniowanie przedłożonej przez PKP Polskie Linie Kolejowe S.A. propozycji optymalizacji sieci kolejowych poprzez wyłączenie z ruchu niektórych odcinków linii kolejowych na terenie województwa śląskiego. Rada Powiatu Tarnogórskiego w 2013 roku podjęła uchwałę o tym samym brzmieniu. Również przedstawiła listę adresatów do których kierowana była uchwała. Następnie została podjęta uchwała nr XLIII/435/2013 Rady Powiatu w Tarnowskich Górach z dnia 25 czerwca 2013 roku w sprawie wyrażenia sprzeciwu wobec likwidacji pasażerskich połączeń kolejowych na trasie Tarnowskie Góry – Kłobuck oraz Tarnowskie Góry – Krzepice. W 2020 roku zarówno Rada Powiatu jak i Rada Miejska w Tarnowskich Górach podjęły tożsame uchwały w sprawie apelu dotyczącego rewitalizacji linii kolejowej nr 144 Tarnowskie Góry –

Opole i przywrócenia bezpośredniego połączenia kolejowego dla ruchu pasażerskiego pomiędzy Tarnowskimi Górami a Opolem oraz połączenia linii kolejowej nr 144 z odbudowywaną linią kolejową nr 182 Tarnowskie Góry – Zawiercie. Podsumowała mówiąc, że wszystkie te uchwały spotykają się z takim samym zainteresowaniem decydentów. Dopóki nie zostaną podjęte działania na szczeblu wojewódzkim a nawet krajowym dotąd starania powiatu czy gminy nie będą w stanie obronić żadnego połączenia komunikacyjnego. Rozumie, że są różne programy typu „kolej +”, ale samorząd powiatowy nie jest realizatorem tego projektu i nie jest władny przywracać połączenia kolejowe na jakiegokolwiek linii. Jediną rzeczą jaką może zrobić samorząd to pisanie apeli.

Krzysztof Łoziński członek Zarządu Powiatu powiedział, że jest to temat ciekawy ale tylko i wyłącznie do przedyskutowania. Powiedział, że jest to obszerny temat. Zarząd Powiatu wywiązał się i zrealizował uchwałę przesyłając do właściwych podmiotów. Wszystko to jest w materiałach przekazanych radnym. Wszędzie gdzie było to możliwe, napisano ale odzew był marny.

Radny Adam Chmiel powiedział, że poda parę informacji dotyczących linii kolejowej nr 144. Andrzej Bittel sekretarz stanu w Ministerstwie Infrastruktury, pełnomocnik rządu ds. przeciwdziałania wykluczeniu komunikacyjnemu kilka razy na zaproszenie kolejarzy przyjechał do Tarnowskich Gór. Podkreślił, że jako radny lobbował za tą linią kolejową u ministra. „Ówczesny pan minister powiedział mi, że jeśli samorządem województwa śląskiego zarządza PiS, to jest szansa na to żeby tą linię uruchomić”. Po czym okazało się, że ta linia kolejowa nie jest ekonomicznie opłacalna. Wtedy również lobbował, aby nie jeździły pełne składy pociągów tylko szynobusy, które na pewno by się sprawdziły. Dodał, że trzeba dotrzeć do sekretarza stanu, bo on zajmuje się tym tematem. Niektóre mało opłacalne połączenia zostały uruchomione, więc może przez lobbowanie w ministerstwie uda się coś zrobić. Może trzeba dotrzeć do ministerstwa przez tarnogórskich kolejarzy związkowców.

Radny Paweł Mrachacz powiedział, że temat jest bardzo trudny, radni nie mają takiej mocy jak posłowie. Wiele osób studiuje w Opolu i ta linia jest potrzebna. Trzeba działać w tej sprawie na szczeblu wojewódzkim i krajowym. Czy ktoś z posłów zainteresował się tą sprawą? Komisja sejmowa powinna się zająć tą sprawą.

Radny Piotr Krok powiedział, że poruszył ten temat teraz dlatego, że budowane jest wielkie centrum przesiadkowe w Tarnowskich Górach. Chce żeby służyło jak największej ilości mieszkańców. Porusza ten temat teraz również dlatego, że buduje się nowoczesną kolej do Pyrzowic i chce żeby mieszkańcy Opola skierowali się w stronę śląskiego lotniska. Dlatego uważa, że ten czas jest dobry aby poruszyć tą sprawę. Następnie zadał pytania skierowane do dyrektora ZDP. Na jakim etapie jest projekt drogi do Krupskiego Młyna? Niedawno był bardzo tragiczny wypadek na drodze powiatowej w miejscowości Potępa. Być może gdyby most był odpowiednio zabezpieczony, gdyby przęsła tego mostu „nie wisały na słowo honoru”, gdyby były bariery energochłonne, to ten samochód nie wpadłby i nie zginęłoby dwóch młodych mężczyzn. Później poruszył temat drogi S11. Dodał, że droga ta miała mieć docelowo swoje połączenie w węźle w Piekarach Śląskich. Nie może dojść to do skutku, a radny lobbował aby to było połączenie przy węźle w Pyrzowicach. Zdaniem radnego naturalne połączenie to połączenie dróg S1, S11 i autostrady. W gminie Ożarówice do dzisiaj w planie zagospodarowania jest teren na to przeznaczony. Można to połączyć z zaplanowanymi obwodnicami Świerklańca i Nakła Śląskiego. Nie jest do końca rozstrzygnięta sprawa czy węzeł drogowy będzie w Piekarach Śląskich, bo może się okazać to „przepustowo niemożliwe”.

Przewodniczący Komisji powiedział, że przebiegiem drogi S11 wszyscy są zainteresowani. Z ostatnich informacji wynika, że ta droga ma być wykonana do 2030 roku. Jednak nie jest jeszcze wybrany ostateczny przebieg, więc wszyscy czekają na to jak to będzie wyglądało.

Andrzej Prochotta zastępca dyrektora ZDP odpowiedział, że w sprawie przebudowy układu drogowego w Krupskim Młynie trwają uzgodnienia czy przebudowa będzie pełna, czy zostaną przebudowane tylko niektóre elementy, a reszta zostanie wyremontowana. Odniósł się do tematu wypadku w Potępie mówiąc, że barierki, które są na tym moście są skorodowane ale one w żaden sposób nie mogły zatrzymać pojazdu, ponieważ temu nie służą. Konstrukcja tego mostu została przygotowana w „latach ubiegłych”. Nie przewidywano wtedy tego typu zabezpieczeń na mostach. Gdyby zamontowano bariery energochłonne mostowe prawdopodobnie nie byłoby miejsca na chodnik. W czwartek spotka się z inżynierem mostowym na ogląd naprawy tych barierek i o barierach energochłonnych również będzie rozmawiać. Trzeba to rozpatrzyć pod względem możliwości technicznych. Gdyby została podjęta decyzja o przebudowie tego obiektu, to trzeba pamiętać że koszt takiego zadania to kilkadziesiąt milionów złotych.

Członek Zarządu Powiatu dodał, że nie chce „żeby ktokolwiek odniósł takie wrażenie, że to nie przez głupotę i nadmierną szybkość zginęli ludzie tylko przez źle zabezpieczone akurat przegrody mostowe”. Poprosił aby „czasem nigdzie nie głosić takiej tezy, że źle zabezpieczony most doprowadził do śmierci dwóch ludzi. Poczekajmy na zakończenie śledztwa i wtedy tą sprawę w ogóle rozstrzygajmy albo znowuż poddajmy jakieś dyskusji”.

Radny Piotr Krok powiedział, że „na razie to tylko pan członek Zarządu na ten temat mówi, ja nie”.

Członek Zarządu Powiatu powiedział, że „możemy przesłuchać i o to proszę o zabezpieczenie materiału z tej Komisji wypowiedzi pana radnego Kroka z chwili wcześniej”.

Radny Piotr Krok mówił na temat spotkania z mieszkańcami miejscowości Połomia w temacie chodnika na ul. Bytomskiej. Po czym zapytał czy już coś wiadomo w sprawie projektu chodnika.

Zastępca dyrektora ZDP powiedział, że niestety w budżecie inwestycyjnym nie znalazły się środki finansowe na projekt i budowę tego chodnika. Jeśli nie zostanie podjęta decyzja o stworzeniu nowego zadania inwestycyjnego, ZDP nie będzie realizować tego chodnika.

Starosta Tarnogórski poinformowała, że ogłaszane są przetargi na zadania „Przebudowa DP 3278 S ul. Częstochowska w Tarnowskich Górach na odcinku pod wiaduktem kolejowym – dokumentacja projektowa” oraz „Modernizacja układu drogowego dróg powiatowych nr 3235 S i 2351 S w Krupskim Młynie celem poprawy połączenia drogowego z powiatem lublinieckim i województwem opolskim – dokumentacja projektowa” i nikt nie chce składać żadnej oferty. Dodatkowo zadanie dotyczące Krupskiego Młyna zostało zgłoszone do rządowego funduszu inwestycji, natomiast warunkiem przystąpienia do jakichkolwiek robót jest uzyskanie dofinansowania. Zapytano wójta Krupskiego Młyna czy może współfinansować zadanie. Niestety otrzymano odpowiedź, że nie ma środków finansowych. Powiat jest w trudnej sytuacji finansowej w tym roku i nie ma możliwości realizowania zadania. Dodała, że nie tylko brak projektu powstrzymuje od zrealizowania tego zadania.

Radna Krystyna Trzęsiok poinformowała, że został uszkodzony asfalt, przez firmę przycinającą drzewa, przy stawie w Kamieńcu. Trzeba zainterweniować w gminie aby wyegzekwował od firmy naprawę tego odcinka drogi. Następnie zapytała o pobocze na ul. Lipowej przy szpitalu w Tarnowskich Górach. Stan tego pobocza jest fatalny kto może wyremontować tą drogę bądź zbudować chodnik. Następnie poruszyła temat rowów w Karchowicach znajdujących się wzdłuż ul. Polnej.

Zastępca dyrektora ZDP poinformował, że ul. Lipowa w Tarnowskich Górach nie jest drogą zarządzaną przez ZDP. Po czym dodał, że w Karchowicach zostanie zlecony projekt odtworzenia rowów. Natomiast wg dokumentacji fotograficznej w Kamieńcu jest zniszczony

chodnik przy parku o asfalcie nic nie wie. Inspektor, który był na miejscu nie potwierdził zniszczenia asfaltu, więc trzeba to jeszcze zweryfikować.

Radny Paweł Mrachacz zapytał kiedy zostanie naprawiona ul. Grzybowa w Tarnowskich Górach. Kiedy zostanie naprawiony fragment ul. Pyskowskiej od byłego mostu do szpitala. Dodał, że należy zrobić przegląd napraw częściowych w powiecie.

Zastępca dyrektora ZDP powiedział, że planowanie remontów jest w toku, natomiast zarządca drogi może realizować to zadanie tylko w ramach posiadanych środków. Na ul. Grzybowej i pozostałych drogach odbywają się remonty bieżące. Natomiast z chwilą poprawy warunków pogodowych ZDP przystąpi do remontów częściowych i kapitalnych.

Radny Paweł Mrachacz zapytał kiedy będą malowane balustrady na terenie miasta.

Zastępca dyrektora ZDP powiedział, że ilość barierek do pomalowania jest duża. W zeszłym roku w Połomi malowanie wykonała firma zewnętrzna, natomiast pracownicy ZDP pomalowali część barierek w centrum miasta Tarnowskie Góry. Jak tylko pozwolą na to warunki atmosferyczne, malowania będą kontynuowane. W tej chwili całość siły roboczej jest zaangażowana w zapewnienie bezpieczeństwa użytkownikom ruchu drogowego poprzez likwidację ubytków w drogach.

Radny Paweł Mrachacz ponownie poruszył temat oświetlenia przy wjeździe do Kalet.

Dyrektor ZDP powiedział, że nic się nie zmieniło, nie ma tam zasilania.

Porządek posiedzenia Komisji został wyczerpany. Na tym zakończono posiedzenie Komisji.

Przewodniczący Komisji ds. Infrastruktury i Środowiska

(-) Artur Maligłowska